

Recenzja rozprawy habilitacyjnej Olgi Barbasiewicz pt. „Działalność państwa polskiego w latach 1940- 1945 na rzecz obywateli RP w Japonii i Szanghaju”.

Rozprawa habilitacyjna Olgi Barbasiewicz wydana przez Instytut Pileckiego w formie książki pod tytułem „Ocaleni w Azji Wschodniej. Działalność państwa polskiego w latach 1940- 1945 na rzecz obywateli RP w Japonii i Szanghaju” wypełnia lukę w badaniach historii międzynarodowych stosunków politycznych w tym w szczególności relacji polsko- japońskich.

Na temat samych polsko – japońskich relacji w XX stuleciu powstało już sporo naukowych tekstów i prac które we wstępie cytuje i przywołuje habilitantka. Gdyby pokrótce w jednym zdaniu określić zawartość merytoryczną pod względem celu metodologicznego pracy można by ją określić jako ukazanie wagi tzw. „miękkiej siły” w relacjach międzynarodowych. Współcześnie funkcjonujące pojęcia takie jak „dyplomacja kulturalna” oraz „dyplomacja historyczna „ są obecnie pełnoprawnym metodologicznym określeniem działań w sferze szeroko rozumianego upowszechniania kultury danego kraju w kraju pobytu przez placówkę dyplomatyczną .To także szukanie i uwypuklanie, ewokowanie nawet wątków relacji indywidualnych i zbiorowych w tym społecznych i państwowych w aspekcie historycznym przez placówkę dyplomatyczną w państwie przyjmującym .Jest to dzisiaj wręcz standardowym działaniem nie tylko polskich placówek dyplomatycznych – ambasad, konsulatów generalnych , instytutów kultury ale realizuje je praktycznie cała światowa dyplomacja. Również indywidualne, osobowe relacje „dyplomacja towarzyska „ są dzisiaj uważane za normalny sposób aktywności dyplomatycznej. Było to zapoczątkowane w okresie międzywojennym przez polską dyplomację. Tak naprawdę tego typu działania, bez jednakże metodologicznych określeń były stosowane przez europejską dyplomację od

czasu jej uregulowanego statusu międzynarodowego, tj. od Kongresu Wiedeńskiego w 1815 r. a nawet wcześniej. Jednakże w tym czasie polska dyplomacja jako reprezentacja niepodległego i suwerennego państwa nie istniała. Dopiero dyplomacja II Rzeczypospolitej zaczęła te metody wcielać w życie co widzimy na ukazanym w pracy habilitacyjnej przykładzie Tadeusza Romera ambasadora RP w Cesarstwie Japonii.

Książka Olgi Barbasiewicz została wydana w roku 2023 i jest obecnie przedmiotem procedury habilitacyjnej na Uniwersytecie SWPS w Warszawie. Jest to w zasadzie normalna praktyka w procedurach o habilitację. Praca powstała w oparciu o program projektu pt. „Polski wiek XX. Nowe perspektywy”.

Praca Olgi Barbasiewicz liczy łącznie 280 stron. Część z nich zajmuje bibliografia i ilustracje oraz indeks osób. Praca jest bardzo starannie skomponowana. Narracja cały czas trzyma się zarówno źródeł jak i planu kompozycyjnego. Habilitantka nie pozwala sobie na zbyt daleko idące dygresje czy też odstępstwo od przyjętej linii narracji.

Rozprawa składa się z siedmiu rozdziałów, wstępu i zakończenia oraz zestawu bibliografii. Rozdziały dzielą się na podrozdziały co niewątpliwie wpływa na przejrzystość całości. Do tego należy także doliczyć przedślowie i indeks nazwisk osób występujących w tekście.

Objętość rozdziałów i podrozdziałów jest proporcjonalna. Liczą one od 29 stron maksymalnie (rozdział 3) do minimum 18 (rozdział 2). Wstęp liczy 20 stron, zaś przedślowie 6. Bibliografia mieści się na 16 stronach. Tytuły podrozdziałów i rozdziałów są adekwatne do treści tak samo jak i całość pracy.

Autorka przyjęła metodę stosowania przypisów na dole każdej strony w numeracji ciągłej.

Przedśłowiu zawiera podziękowania tym wszystkim którzy w jakiś sposób przyczynili się do powstania pracy i książki. Jest to normalna i dobra praktyka stosowana zarówno przez polskich jak i zachodnich autorów. Nie mniej z tychże podziękowań wyłania się obraz szerokiej skali kontaktów naukowych oraz badawczych poszukiwań habilitantki.

Ważną kwestią jest metodologia pracy i umieszczenie rozprawy w ramach odpowiednich kierunków, dziedzin i dyscyplin naukowych. Mieści się niewątpliwie w dziedzinie nauk społecznych, dyscyplinie nauk politycznych, kierunku międzynarodowych stosunków politycznych, historii i w niewielkim stopniu psychologii. Autorka szeroko stosuje przede wszystkim metodę historyczną w badaniach politologicznych a także elementy psychologii polityki. Częścią tego są badania nad historią polskiej dyplomacji czego oczywiście też dotyczy ta rozprawa. Badania nad historią polskiej dyplomacji w zakresie działań na rzecz polskich uchodźców są fragmentem badań nad dziejami dyplomacji w szerszym zakresie.

Bardzo ważnym wydaje się ukazanie dynamiki funkcjonowania polskiej dyplomacji w kontekście ukazania specyfiki procesów decyzyjnych (s.31) przez habilitantkę.

Z kolei na stronie 29 rozprawy autorka podaje bardzo adekwatną do metody zastosowanej w książce definicję znaczenia jednostki w polityce zagranicznej. Podawane definicje – i konsekwentna narracja w oparciu o nie w sposób przejrzysty ukazuje cel pracy i przybliża stosowaną argumentację .

Istotnym , wspomnianym już wcześniej walorem tej pracy podkreślonym przez habilitantkę jest udokumentowane źródłowo i uwypuklone podkreślenie tzw. „miękkiej siły”, tj. dyplomacji historycznej i kulturalnej i kształtowaniu relacji dyplomatycznych i międzypaństwowych, coraz szerzej stosowanej w współczesnych stosunkach międzynarodowych.

Zorganizowane uchodźstwo jako jeden z elementów polityki zagranicznej stanowi bardzo ciekawą koncepcję przedmiotu badań stanowiącą wkład habilitantki do badań stosunków międzynarodowych w aspekcie diachronicznym i synchronicznym.

Autorka pracy słusznie rozpoczyna narrację od przeglądu we wstępie dotychczasowego stanu badań i publikacji dotyczących relacji polsko-japońskich w XX stuleciu poczynawszy od wojny japońsko-rosyjskiej w 1904 r. Tę datę można uznać za początek nawiązania stosunków politycznych pomiędzy Japonią w wtedy jeszcze podziemnymi strukturami niepodległościowymi Polski i osobiście Józefa Piłsudskiego co jest też przez habilitantkę wyraźnie podkreślone.

Przejdę teraz do bardziej szczegółowych uwag. Autorka także podkreśla np. na str. 53 rolę polsko-japońskiej współpracy wywiadowczej co jest jednym z elementów konstrukcji narracyjnej rozprawy. Tenże opis współpracy wywiadów polskiego i japońskiego w latach 1939-1940 znajduje się na str. 84.

Na stronie 148-149 cytowany list Szoszany Kahan nie zawiera zbyt pozytywnej opinii Zofii Romerowej. Właściwie jest to krytyka i wyrażone pretensje co autorka słusznie podkreśla.

Na stronie 232 habilitantka cytuje słusznie fragment listu Szoszany Kahan nt. ambasadora Romera który prezentuje punkt widzenia nacjonalistycznie nastawionej Żydówki widzącej wszędzie antysemityczne motywy działania. Kontrastuje to z innymi opiniami nt. ambasadora T. Romera i ukazuje różne postawy wśród polskich obywateli na uchodźstwie.

Na stronie 204 znajduje się wartościowe pokazanie i uwypuklenie współpracy polsko-żydowskiej na uchodźstwie. Jest to ważny element propagandy ukazujący pozytywny stosunek ówczesnych władz RP, administracji państwowej, dyplomacji i społeczeństwa polskiego do Żydów.

Pora przejść do mniej pochwalnych uwag a wręcz do , co prawda, niedużej krytycznej części recenzji.

Na stronie 73 autorka pisze o tym, że Wilno na początku września 1939 r było miastem spokojnym, tymczasem było ono od początku bombardowane przez niemieckie lotnictwo, wprawdzie w stopniu mniejszym niż miasta w centralnej Polsce, nie mniej spokoju tam nie było.

Na stronach 119- 121 habilitantka zbyt mało miejsca poświęca nieżydowskim uchodźcom.

Na stronie 127 jest błąd stylistyczny, jest : „zastępcy”, powinno być : „zastępcą”.

Na stronie 126 jest:” ...objął pierwszą samodzielną placówkę – posła w Portugalii”, powinno być: „ objął pierwszą samodzielną placówkę – poselstwo w Portugalii”. Poseł jest funkcją a nie jednostką administracyjną.

Na stronie 147 jest: „ przypisy”, powinno być „ przepisy”.

Na stronie 150 w tekście powinno być:” informacja o tym, że list J. Marlewskiego do I sekretarza ambasady Polski A. Bachińskiego – w Londynie”. Jest informacja o tym tylko w przypisie nr 22 .

Na stronie 146 przedostatnie zdanie wymaga przepracowania pod względem stylistycznym.

Strona 183 – brak spacji na początku. W ogóle brak jest spacji na początku rozdziałów i podrozdziałów.

Strona 184- Nie ma żadnego przypisu ani cytowanego źródła na poparcie tezy , że w Imperium Osmańskim były prześladowania Żydów pod koniec XIX w. Wydaje się to naciągane tym bardziej , że w Komitecie Jedność i Postęp było

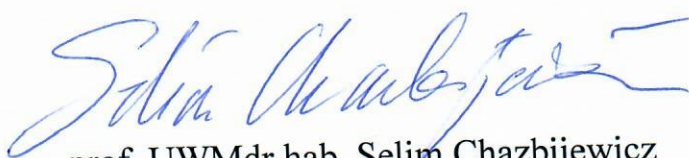
wielu żydowskich członków, oficerów ówczesnej armii turecko- osmańskiej. Nie było też prześladowań żydów w okresie panowania Abdulhamida II.

To są z zasadzie wszystkie w sumie nieduże zarzuty czy uwagi krytyczne w stosunku do niniejszej rozprawy.

Praca zakończona jest obszerną bibliografią, ułożoną bardzo przejrzyście na 15 stronach. Uwzględnione są zarówno źródła drukowane jak i niedrukowane, archiwalia, listy, wspomnienia, pamiętniki, prasa , wystąpienia konferencyjne. Pod względem merytorycznym i konstrukcyjnym nie można niczego tejże bibliografii zarzucić.

Należy stwierdzić, że rozprawa przedstawiona przez habilitantkę jest niewątpliwie pracą samodzielną wnoszącą nowe wartości do badań historii międzynarodowych stosunków politycznych w tym w szczególności do badań nad relacjami polsko- japońskimi w XX stuleciu a także do historii polskiej emigracji w latach 1939- 1945.

Na koniec należy także stwierdzić, że dorobek badawczy habilitantki prezentowany w autoreferacie i ukazany w bibliografii tak samo jak i wartość merytoryczna rozprawy w pełni zasługuje na nadanie jej stopnia naukowego doktora habilitowanego.



prof. UWMdr hab. Selim Chazbijewicz

były ambasador RP w Republice
Kazachstanu i Kirgiskiej Republice